

# KURJER WARSZAWSKI

D. 21. Listopada. — Rok 1839.  
Czwartek.

N<sup>o</sup> 310.

Jutro, Ś. Cecylja.

Wczoraj w uroczystość Imienia J. J. C. C. W. W. Wielkich Xiążąt MICHAŁÓW, Syna i Brata Najjaśniejszego PANA, odbyło się w Soborze katedralnym: solenne Nabożeństwo i Te Deum wobec J. O. Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego, tudzież znakomych Osób wojskowych i cywilnych. Celebrował Najprz: Biskup Warsz: Antoni, a po Nabożeństwie zaprosił do stołu Osoby na śniadanie. Świetny wieczór był u Xcia Jegomości Namieśtnika; Grono znakomych osób pociągnięto napętnić wspólnie salon, w którym, ozdobieni talentami muzyki, Lubownicy i Artysci, wykonali najulubieńsze utwory wzorowych Mistrzów. — W kościele XX. Franciszkańskim jutro odbędzie się w kościele uroczystość Ś. Cecylji Pamięci N. SAKRAMENTU, z kazaniem i procesją. — N. PAN raczył udzielić, małoletniemu Alex: *Stokman*, pozostałemu synowi po Kontrolerze Mennicy Warsz.; pensją zł. 666 gr. 20 rocznie, aż do dojścia jego do lat 18 wieku. — Pozostałe Dzieci wraz z Familją pozostają z tego świata onegdaj, Izabelli z Dzierżbičkih, b. Wznowienie *Czarneckiej*; zapraszają krewnych i przyjaciół na exportację jutro o godz. 5 z południa z domu Nr 481 przy ulicy Miodowej, do końca dnia następnego o godzinie 10 z rana. — Onegdaj wobec grona krewnych, przyjaciół i znakomych, odprawione zostały przez liczne wieństwo, na miejsce wiecznego spoczynku w *Krakowskiej*, zwłoki ś. p. Augusty z Bogatków pogrążył, na dniu 17 b. m. w wieku życia lat 25 zmarłej. Przed wpuszczeniem zwłok do grobu, miał mowę żalobną X. *Bogdan*, skreślając znakomite cnoty nieboszczki, której nieodżałowana strata pogrążyła w nieutulonym żalu

Meża, Córkę i wszystkich którzy jej serce i cnoty z bliska poznać mieli sposobność. — Osoba pewna odebrawszy należność, której odebranie z trudnością było połączone, na podziękowanie Panu BOGU złożyła złp. 50 na Szkołkę Dobroczyńności. — W księgarni Gustawa Leona *Gliksberga* przy ulicy Senatorskiej, obok b. składu *Czabana*, nabyć można dzieło „Guide et hygiene des Chasseurs”, zawierające badania historyczne nad początkiem i źródłem polowania, sztukę tresowania psów i koni, o różnych gatunkach zwierzyny, higienę strzelców i psów i t. d. W tejże księgarni prenumerować można na pismo wychodzące w Paryżu pod tyt: „Le Journal des Chasseurs.” — Poszył 10 Tomu 2go *Świata Dramatycznego*, wyszedł z druku, zawiera: *Kobieta namiętna* czyli *Dramat Salonowy* (dokończenie); *Bankoło* czyli *Żołmużna Artysty*. — Józef *Jeziorański*, były Mecenas, terazniejszy Reient Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Mazowieckiej, donosi, iż obok czynności hipotecznych, otworzył Kancelarją swoją w zamieszkanu przy ulicy Elektoalnej pod Liczbą 794, obok Banku Polskiego. Wzywa zarazem wszystkich, którzy go jako obrońcę przez lat 24 praktykującego, zaufaniem swoim zaszczytali, ażeby papiery iemu powierzone odebrać pośpieszyli, gdyż podług prawa, wolnym będzie od ich dalszego strzeżenia i zachowywania. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Studze 2ch Panów*, przywołany JP. *Maiowski*. W czasie 3go przedstawienia Komedjo-opery *Szpital warjatów*, częste dawano oklaski; żądano powtórzenia kilku śpiewek; a po ukończeniu przywołano JP. *Zółkowskiego* 3-kroć, JP. *Paulinę Riwoła* 2-kroć i JP. *Panczykowskiego*. (A. n.) Uważając wdzięczność za pierwszy w życiu ludzkim obowiązek, a zaciągawszy dług podobny dla Wgo *Edelstejn*, Lekarza wolno-praktykującego w mieście Łomży, chciałbym choć

kilką słowami podziękować publicznie temu, który dziecię moje z nader niebezpiecznej i zatrważającej serce rodzicielskiej, słabości, swą głęboką znajomością, niezmordowaną gorliwością i staraniem, wyprowadził z *grippy*. Cudzoziemcowi przejeżdżającemu przez Łomżę, któremu poprzednio dwoje dzieci tejże samej choroby stało się ofiarą, przybył w pomoc Woy *Edelstejn*, abyś iednej ieszcze familji łzy otarłszy, niewygastał wdzięczność w sercach ich dla siebie pozostawił. *Ludwik de Krauss*.

Z *Elku* d. 13 Paźdź. — Wczoraj przywiezione tu zostały zwłoki ś. p. JW<sup>o</sup> Jenerał-Lejtnanta Barona *Gintera*, z Tykocina w Królestwie Polskiem. Temczasowic umieszczono je w Kościele, później złożone będą w murującym się na ten cel grobowcu. Niewątpliwe dowody w tożsamości drogich popiołów znaleziono i przywieziono, iako to: Order *Orła czarnego*, który ś. p. zesłemu do grobu był dany, herb rodziny zawierający *Lwa w otwartem polu*, niemniej czas zejścia (d. 22 Kwiet: 1803). W imieniu wszystkich czcicieli JW<sup>o</sup> Jenerała, winniśmy szczególniejsze złożyć podziękowanie Władzom rządowym Królestwa Polskiego za przychylne współdziałanie tak przy wydobyciu zwłok z miejsca pierwotnego spoczynku, iako i przy przeprowadzeniu ich do granicy *pruskiej*. Mianowicie wyprzedził w tej mierze wszystkich, nawet w niesieniu własnych ofiar WJP. *Otto* Burmistrz miasta *Tykocina*. Czynną niósł pomoc Kommissarzowi Towarzystwa *Ginterowskiego*, Naczelnemu Dozorcy dóbr JP. *Heinrich* byłemu Eksekutorowi testamentu po ś. p. JW. Jenerale *Ginterze* pozostałym. Tkliwe i powszechne było współczucie tamecznej Publiczności w tym hołdzie ostatnim, poświadczającym cnoty i zasługi zesłego. Znaczna ilość osób różnych stanów towarzyszyła wydobyciu zwłok, a uroczyste te chwile zaszczycił także swą bytnością JW. Hrabia *Potocki* Dziedzic Tykocina wraz z całą swą dostojną Rodziną, niemniej wszystkie Władze miejscowe.

*Francja*. — 8. b. m. odbył się pogrzeb Je-

nerała *Bernarda*; końce całunu nieśli: Marszałek Xiążę *Reggio* (Redzjo), Jenerał Barona *Rogniat* (Rouja), Jenerał Barona *Athalin* i P. *Barthe*. Liczna deputacja obu Izb, Oficerów wyższych i t. d., towarzyszyła orszakowi pogrzebowemu. Rekwjem odbyło się w kościele *S. Rocha*; P. *Dupin* (Dinpe), został tylko do ukończenia Nabożeństwa, lecz nie odprowadził zwłok na smętarz, gdzie je pochowano, po zwykłych honorach wojskowych, należnych stopniowi zmarłego. Nad grobem mieli mowy Panowie: *Bar*, *Ronia*, *Athalin* i *S. Georges* (Zary), Major *Poussin* (Puse), z Stanów Zjedz., dawniejszy Adjutant Jenerała *Bernarda*, miał mowę o niezmiernych dziełach Jenerała wykonanych w Ameryce; obecni słuchali z żywym zajęciem. Wszystko przeszło spokojnie. — *Marsylja* 1-go b. m. została znowu nawiedzoną okropną barezą. Statek parowy wysłany do *Napoliu*, musiał schronić się do *Tulonu*. — Między nowo mianowanemi Parami, znajduje się Włoch Professor *Rossi*, który dopiero z. r. został w Francji naturalizowany; r. 1824 sprowadził go P. *Guzot* (*Gizo*) do *Paryża*, gdzie mu wyednał profesurę prawa, P. *Rossi* ma teraz 21,000 fr. pensji, dostąpił najwyższej godności politycznej w Francji. — Korweta *Faworyta* z eskadry Admirala *Lalanda*, przybyła z wschodu do *Tulonu*. *Hiszpanja*. — Sławny Dowódzca karlistowski *Tristany*, po kilkakrotnych usiłowaniach, adał nakoniec ujęć z Francji do *Hiszpanji*. *Niemcy*. — Bankier *Salomon Heine* w *Hamburgu*, dał z swojej kassy 80,000 mar: banko: na założenie tamże szpitalu starozakonnych. — Do *Mnichowa* przybyło wiele znakomitych wychodźców hiszpańskich. — Arcy-Xiężna *Maryja Ludwika Parmeńska*, wraca do zdrowia. — W *Dreźnie* 10 b. m. nastąpiło uroczyste otwarcie 3-go konstytucyjnego sejmiku Saskiego, poświęcone Nabożeństwem. Po południu kródnia, zbrali się Deputowani na pokoiach królewskiego zamku, zkład zaprowadzeni zostali do sali sejmowej. Śród zwykłych obrzędów, przybył wkrótce Król w towarzystwie Xięcia

Jana, zasiadł na tronie i miał mowę do Re-  
prezentantów narodu saskiego.

**Rozmaitości.** — Sąd w *Paryżu* skazał nieda-  
wno młodego człowieka jako fałszerza na wie-  
czne ciężkie więzienie, za to iż pobilił żywym  
je za 5 frankowe, a w tych dniach skazał ko-  
biele nazwiskiem *Barbarę* tylko na 2-miesię-  
czne więzienie za zbrodnię pewno większą od  
zbrodni fałszerza. Ta kobieta biła swoją 5-oi-  
zennią córeczkę bez litości, szczypała ją żela-  
znią, kazała sypiać na twardej ławce, podnosi-  
ła wysoko aby ją z tem większą gwałtownością  
rzucić o ziemię. Biedne dziecko miało całe cia-  
ło okryte ranami, a jednokże Sąd tak małą ka-  
rą berliński tajny Radea *Dieffenbach*, wy-  
konał teraz nader ważną i pomyślną operację  
zwaną przez przecięcie wewnętrznego prawe-  
go kąta oka. — Rząd angielski zawarł w tych  
dniach kontrakt na dostawę 80,000 beczek ru-  
narka dla marynarki angielskiej, zdaje się, iż mary-  
narka ta nie należy do towarzystwa wstrzeźni-  
czości. — Fortepjanista *Liszt* w tych dniach  
przybędzie do *Wiednia*, a *Beriot* 19 b. m. spo-  
dziewany był w *Pradze* czeskiej. — *Miłość bli-*  
*źniego.* Dwóch malarzy bliskich było upadnię-  
cia z wysokości 2 piętra, wystający drążek żela-  
zny mógł tylko ocalić iednego. „Puść kolego!  
zawołał starszy, mam żonę i dzieci.“ Drugi  
puścił żelazo i rozbił sobie czaszkę na bruku.  
Już od dawna zadano pytanie: W przypadku gdy  
2ch tonących uchwyci deska mogąca tylko u-  
nieść iednego, czy w ten czas każdy może wysięć  
o własnem ocaleniu, czy też o miłości bliźnie-  
go? na to odpowiedziano: że miłość bliźnie-  
go, gdy niebezpieczeństwo jest zbyt wielkie.  
Widać, że poczciwy Mularczyk miał wznioślejsze  
pojęcie o miłości bliźniego, niż ludzie swia-  
towi. — *Miłość małżeńska.* Kurjer ludzki  
opowiada następującą wzruszającą historijkę: W

południowem mieście Francji, żyła Kobieta, któ-  
ra codziennie biła swego męża, czule do niej  
przywiązanego, mimo plag od nieubłaganej *Xan-  
typpy*. Pewnego dnia rozgniewana żoneczka u-  
derzyła tak silnie męża w głowę, iż tenże u-  
padł bez zmysłów. Widok krwi przestraszył  
złośnicę, tak iż sądząc się być zbrojczynią, po-  
śpieszyła szukać śmierci w nurtach rzeki. Mąż  
odzyskawszy przytomność, udał się z miotłą w  
pogoń za swoją połowicą, nie wiadomo w jakim  
zamiarze, a widząc ją tonącą, rzecz nie do u-  
wierzenia! rzucił się w fale bez względu na  
podwójne niebezpieczeństwo, albo utonął, al-  
bo nabawił się jeszcze gorszego nieszczęścia  
przez wyratowanie żony. Nakoniec złożył ją  
na wpół umartłą nad brzegiem rzeki: „Ka-  
rolu! zawołała żona przy pierwszym otworze-  
niu powiek, rozdarłeś sobie kamizelkę przy  
tej okoliczności, czekaj inż ja cię w domu na-  
uczę porządku!“ — W *Paryżu* schwytano 2ch  
złodziei latarni, którzy w przeciągu półrocz-  
a skradli z ulic 300 latarni, a że latarnia kosztu-  
je 90 fr., zatem rząd miał szkody 27,000 fr.  
— Bogaty Skąpiec kazał odmalować swój por-  
tret przez sławnego Artystę *Barioti*, a że dłu-  
go zwlekał z zapłatą, pomalował Artysta wo-  
dnemi farbami kratę żelazną nad portretem i  
wycisnął przed okno uwięzionego. Skąpiec  
wykupił się z wstydu.

### PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Byszewski Onuf: Dz: z Kotkowa; Przechadzki Win-  
Dz: z Wali Rozortowej; Zakrzewski Józ: Dz: z Kam-  
pinosa; Byszewski Józ: Dz: z Szewaty; Sołdecki Piotr  
Dz: z Kancerzewa; Górski Fran: Dz: z Leszczyńka.

### DONIESIENIA.

W dniu 1/3 Grudnia 1839 r. sprzedane zostaną w  
drodze działów przez publiczną licytacją w Trybunale  
Cywilnym Gubernji Mazowieckiej odbyć się mająca,  
iako w terminie ostatecznego przysądzenia, dobra Ry-  
kały. Szczegółowy opis tych dóbr i warunki pod-  
iaktami nabyte być mogą, mający chęć kupna dokła-  
dnie przejrzeć może w Kancellarji Pisarza Trybunału  
Cywilnego Wydziału II. Kiedy jednak wielu ama-  
torów oddalonych od miasta Warszawy pozbawie-  
ną możności odczytania opisu tych dóbr, przeto umie-  
szcza się w krótkości stan i położenie dóbr wyżej

wzmiankowanych. **DOBRA RYKALCY**, z przyległościami Rudki, Wyłęzińsk i Dylówki leżą o 8 mil od Warszawy, 2 m. od Grójca, 1 m. od Mogielnicy, a ćwierć m. od rzeki Pilicy, w Parafji Przybyszewskiej, Piec Czerskim, Obwodzie Warszawskim, Guberniji Mazowieckiej. Zawiera ją w ogóle obszerności włók Chęmińskich przeszło 48, po między którymi jest lasu sosnowego i dębowego włók 10. Wysiewu w 3 równe pola mają: 1) Pszenicy korcy 45. 2) Żyta k. 140. 3) Jęczmienia k. 40. 4) Owsa k. 150. 5) Grochu k. 15. 6) Tataraki k. 10. 7) Rzepnicy k. 1/2. 8) Prosa k. 1/2. W ogóle wysadza się korey od 80 do 100. Siana pięknego fur 150. Propinacja czyni przeszło 1,500 zł. Dwa Młyny w dobrym stanie 1,200 zł. Owiec można trzymać sztuk 1,000. Gorzelnia znajduje się w tych dobrach ziednym garecm do lutowania okowity. Krów utrzymują dotychczas sztuk 40, oprócz Jałowizny i Wołów roboczych 6ciu. Dwa fruktowe Ogrody z których jeden czyni 600 zł. dochodu. Dwa Stawy i 2c Sączawki rybne. Gospodarzy 6ciu-dniowych 12tu, którzy robią 8 dni sprzężalem, a 3 dni pieszko. Gospodarzy 3-dniowych 6ciu, ci robią połowę co powyżsi. Kopyarzy 8ciu, ci robią ręcznie po 2 dni w tydzień, i kilku Komorników po dniu w tydzień. Każdy gospodarz rolny daje dla dworu zespół żyta korzec jeden, jęczmienia korzec, owsa korzec, kapłonów 2, iaj półkopy, i robi tuki w żniwa po dni 6. Gospodarze zaś półrolni w połowie też same ułatwiają czynności. Strzegą codzień 2ch i rabią tyłe drzewa ile potrzeba. Wszyscy Gospodarze są zamoczeni i w najlepszym stanie. Cafe zabudowania dworskie są na wysokiem podmurowaniu, w słupy marowane, oraz 2 Spichrze w najlepszym stanie. Dom mieszkalny zawierający w sobie obszernych pokoi 7, z posadzkami, wewnątrz malowanemi ścianami, bardzo wygodny i porządny, pod którym jest piwnica. Obok tego domu Lamas z piwnicą na skład okowity, z 2giej strony Kuchnia, dalej czworak dla służących. Dom nowo wymurowany dla oficyalistów, obok zaś gorzelni dom dla owczarzy, gajowego, it.d. Karczma na trakcie w dobrym stanie i Kuchnia osobna, do której jest zamieszkanie pod gantem nad stawem. Wogólności zabudowania włociańskie są w najlepszym stanie, domy dla młynarzy nowe pod gantami. Grunt w większej połowie pszenny, a w 2giej i żytni, bardzo urodzajny i czysty. Maiątek ten został kupiony przez s. p. Kaspra Pruskiego za sumę zł. 200,000. Dzisiejszy Dzierżawca Obywatel zamożny zamieszkuje w tych dobrach lat kilkanaście i oprócz podatków płaci czystego dochodu dziedzicom przeszło 10,000 złp.

**UWIADOMIENIE.** — Wszelkiego rodzaju Profesionista, chcący w Mieście Bełhatowie osiąść, dostanie

Plac z Ogirodem na wieczne czasy bez żadnego wkupu, i dla ułatwienia budowy, otrzyma z lasów do dobrych należących, wszelkie drzewo w kłocach potrzebnych do wybudowania domu 30 łokci długiego, a 17 łokci szerokiego, a nadto 4000 sztuk Cegły. Za cały ten materiał zapłaci zł. 300 bez procentu w ciągu lat 10. Ci kto jest co rok zł. 30. Chcący z tych dogodności korzystać, zgłosi się na miejsce do podpisanego Dzierżawcy Bełhatów pod Piotrkowem Trybunalskim. D. 8 Września 1839 r. — *L. Kaczkowski.*

**BEKANNTMACHUNG.** — Ein jeder Professionist, der sich in dem Staedchen Bełhatow etabliren will, bekommt: eine Baustelle mit einem Garten auf Erbhafte unentgeltlich; und um den Bau der 30 Ellen langen und 17 Ellen breiten Haeser zu erleichtern, wird einem jeden Bauenden aus den Bełhatower Wäldern ein nützlich Holz nebst 4000 Stück Ziegeln ertheilt werden. Für die Baumaterialien ist der Bauende verbunden 30 Jahre lang 30 Guld; oder 5 Reichsthaler zu zahlen. Wer obige Bekanntmachung benutzen will, wird hiermit ersucht, bei dem unterschriebenen Grundheuer sich ein zu finden. Bełhatow bei Petrikau im Gouvernement Kalisch. D. 8 September 1839. — *L. Kaczkowski.*

W dniu 4 b. m. zgubione zostało **SWIADECTWO** należące do Józefa Królkowskiego, wydane przez Wójta Gminy Zegrze za Nrem 301; Jaskawy założyciela raczny oddać za nagrodą do tegoż Wójta Gminy

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w połudzie cieplej. **TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro 5 raz *Dziwotwórca*. 4 raz *Szpital Warjatów.*

**JUTRO** wieczorem *J. Strański* z kompanją swoią spiewać będzie wyjątki z najcenniejszych Oper, z towarzyszaniem muzyki, w **RESTAURACJI** pałacu *Pacera*, gdzie można dostać Potraw wszelkich i Napoiów.

Dziś w Kawiarni pod Nr 498, w domu narożnym przy ulicy Kapitulnej i Podwał, grany będzie ulubiony **KWINTET Kurzatkowski**, który wykonają różne dzieła muzyczne, a przytem Podróż po Europie.

Dziś wieczorem od godzin: 6, w Kawiarni przy ulicy **Blugkiej** pod Nr 586 Lit: B, w domu Szanbc: Nowakowskiego, obok Hotelu Polskiego, **KWINTET Kurzatkowski** odegra najnowsze dzieła muzyczne.

**Jutro** w handlu *Majewskiego* przy ulicy *Rednowskiej* **ŚNIADANIE:** Sałdacz, Szczupak 2ki, Okoń, Karp, Lito, Karas 2ki, Węgorz, Zupa rybi, Makaron, Poledwica, Pieczeni ang., Potrawa z pulard, Kotlety i Pierogi eryczane.

Dziś u *Roguskiego* o godzin: 7 tej wieczorem pod Nr 580, przy ulicy *Blugkiej*, daw niej zw anym pod *Kopciuszkiem*, kompanją z *Wiednia*, spiewać będzie różne w jątki z *Oper* i *Napoiów* dostać można przy rychlej usłudze.